



SANKTUARIUM NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA JEZUICKI OŚRODEK MILENIJNY

w Chicago

www.jezuici.org



SIEDEMNASTA NIEDZIELA ZWYKŁA

24 lipca 2022

Ewangelia (Łk 11, 1-13) - Chrystus uczy modlitwy

Jezus, przebywając w jakimś miejscu, modlił się, a kiedy skończył, rzekł jeden z uczniów do Niego: «Panie, naucz nas modlić się, tak jak i Jan nauczył swoich uczniów». A On rzekł do nich: «Kiedy będziecie się modlić, mówcie: Ojcze, niech się święci Twoje imię; niech przyjdzie Twoje królestwo! Naszego chleba powszedniego dawaj nam na każdy dzień i przebacz nam nasze grzechy, bo i my przebaczymy każdemu, kto przeciw nam zawini; i nie dopuść, byśmy ulegli pokusie».

Dalej mówił do nich: «Ktoś z was, mając przyjaciela, pójdzie do niego o północy i powie mu: „Przyjacielu, pożycz mi trzy chleby, bo mój przyjaciel przybył do mnie z drogi, a nie mam co mu podać”. Lecz tamten odpowie z wewnątrz: „Nie naprzykrzaj mi się! Drzwi są już zamknięte i moje dzieci są ze mną w łóżku. Nie mogę wstać i dać tobie”. Powiadam wam: Chociażby nie wstał i nie dał z tego powodu, że jest jego przyjacielem, to z powodu jego natręctwa wstanie i da mu, ile potrzebuje.

I Ja wam powiadam: Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a zostanie wam otworzone. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu zostanie otworzone. Jeżeli któregoś z was, ojców, syn poprosi o chleb, czy poda mu kamień? Albo o rybę, czy zamiast ryby poda mu węża? Lub też gdy prosi o jajko, czy poda mu skorpion? Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, to o ileż bardziej Ojciec z nieba udzieli Ducha Świętego tym, którzy Go proszą».

Komentarz: Panie, naucz nas się modlić

Modlitwa rozpoczyna się słowem: "Abba", "Ojcze". Słowo to w czasach Jezusa używały dzieci w stosunku do ziemskich ojców, nikt natomiast nie ośmieliłby się zwrócić w ten sposób do Boga. Jezus poprzez ten zwrot wprowadza nas w intymną więź, jaka łączy Go z Ojcem. Odtąd w taki sposób będą mogli zwracać się do Boga wszyscy uczniowie Jezusa.

Wezwanie "Ojcze nasz" uświadamia nam, że Bóg jest naszym Ojcem; my jako dzieci wszystko zawdzięczamy Jemu a stąd rodzi się w nas wdzięczność. Ta wdzięczność prowadzi do pragnienia i działania, by imię Boga Ojca było uznawane przez wszystkich, a Jego panowanie, królestwo rozszerzało się w świecie i w naszych sercach.

W modlitwie "Ojcze nasz" Jezus zachęca również do prośby. Powie dalej: Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Bóg Ojciec dobrze zna nasze potrzeby, a jednak Jezus nalega, by prosić. Prosząc, uświadamiamy sobie nasze pragnienia, potrzeby i naszą zależność od Boga. Jesteśmy wtedy jak dzieci, które ufają swoim rodzicom.

Jezus zachęca do prośby o codzienny chleb, o przebaczenie i o Bożą opiekę.

Pierwszy dar daje energię do życia i umacnia do podejmowania trudu. Codziennym chlebem jest również Eucharystia - sam Jezus. Tych darów nie da się zmagazynować na dłuższy czas. Każdego dnia potrzebujemy chleba materialnego i duchowego.

Drugim darem jest przebaczenie grzechów, uchybień, błędów. Dar chleba jest znakiem pojednania. Nie można w życiu stosować dwóch miar - jednej dla siebie, drugiej - dla naszych bliźnich. Prosząc Boga o miłosierdzie, powinniśmy sami być miłosierni wobec naszych bliźnich.

Trzecim darem jest Boża opieka i pomoc przed pokusami. Jesteśmy codziennie narażeni na pokusy. I doświadczenie wskazuje, że łatwo im się poddajemy. Dlatego potrzebujemy codziennego wsparcia, umocnienia, pomocy, by podejmować codzienne walki i zmagania.

Stanisław Biel SJ



W LIPCU i SIERPNIU

Poniedziałek -

Sobota

8:00 - Msza św.

18:00 - Adoracja

19:00 - Msza św.

ROK IGNACJAŃSKI - 20 maja 2021 - 31 lipca 2022 - ROK IGNACJAŃSKI

PORZĄDEK MSZY ŚWIĘTYCH

Poniedziałek - sobota: 8:00 i 19:00

Środa: 19:00 - nowenna do Matki Bożej
Nieustającej Pomocy

Niedziela: 8:00, 9:30, 11:00, 13:00, 19:00, 20:30

Adoracja codziennie o godz. 18:00

-=-

Spowiedź św.:

od poniedziałku do soboty - 7:30 i 18:30

w niedzielę - pół godziny przed każdą

Mszą świętą,

W 1. piątek miesiąca - od 17:30 do 20:00

Sanktuarium Najświętszego Serca Pana Jezusa Jezuicki Ośrodek Milenijny

www.jezuici.org

5835 W. Irving Park Rd.
Chicago, IL 60634

Biuro czynne:

od poniedziałku do soboty: 15:30 - 20:30

tel. 773-777-7000 fax. 773-427-0126

e-mail: agendajomu@gmail.com

**Czek z donacją prosimy wypisywać na:
Polish Messenger of the Sacred Heart.**

Sacred Heart Mission House
4105 N. Avers Ave., Chicago, IL 60618
tel. 773-588-7476; fax 773-588-6517

Rektor Sanktuarium i Przełożony Jezuitów

o. Józef Polak, SJ (773-588-7476 - wew. 224)

o. Jerzy Brzóska, SJ (773-588-747 - wew. 225)

o. Marek Janowski, SJ (773-588-7476 - wew. 227)

o. Tomasz Szymczyk, SJ (773-777-7000 - wew. 121)

br. Adam Poręba, SJ (773-777-7000 - wew. 122)

Redakcja Radia DEON:

tel. 773-283-2425 fax. 773-283-2435

e-mail: redakcja@radiodeon.com

www.deon24.com

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

17. Niedziela zwykła - 24 lipca

8:00 Zbiorowa

9:30 Zbiorowa

11:00 Śp. Tadeusz Leonik w 3-cią rocznicę śmierci

13:00 Za duszę śp. brata Stanisława

19:00 Zbiorowa

20:30 O błogosławieństwo Boże dla wszystkich modlących
się w tym Sanktuarium

Poniedziałek - 25 lipca

8:00 Zbiorowa

19:00 Zbiorowa

Wtorek - 26 lipca

8:00 Zbiorowa

19:00 Zbiorowa

Środa - 27 lipca

8:00 Za Dobroczyńców JOM

19:00 Zbiorowa

Czwartek - 28 lipca

8:00 Zbiorowa

19:00 Zbiorowa

Piątek - 29 lipca

8:00 Zbiorowa

19:00 Zbiorowa

Sobota - 30 lipca

8:00 Zbiorowa

19:00 Zbiorowa

TRANSMISJE INTERNETOWE:

- 1. wchodzimy na kanał youtube**
- 2. wpisujemy w wyszukiwarce „jezuici chicago”**
- 3. pojawi się aktualny obraz z kaplicy, tzw. transmisja na żywo.**

Każdą transmisję można odtworzyć cofając czerwony pasek u dołu ekranu aż do 12 godzin.

KILKA MYŚLI BŁOGOSŁAWIONEGO KARDYNAŁA:

„Wszystko to, co jest przed Tobą, pozostaje do zdobycia. Życiu, które nadchodzi, możesz nadać głębszą treść, wartość i znaczenie. Zależy to od Twojej oceny życia i czasu, od Twojego stosunku do pracy, od szacunku dla Twego umysłu, woli i serca, dla twych wartości ludzkich, narodowych i chrześcijańskich.”

„Życie jest większe od legend, bo w życiu jest prawda”.

„Z drobiazgów życiowych wykonanych wielkim sercem powstaje wielkość człowieka”.

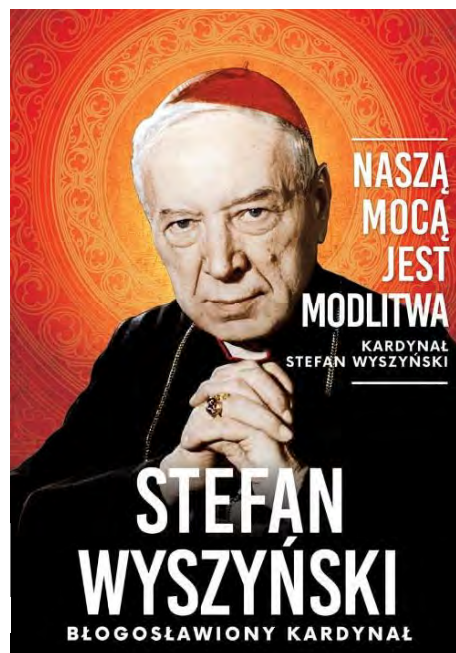
„Człowiek jest odpowiedzialny nie tylko za uczucia, które ma dla innych, ale i za te, które w innych budzi”.

„Jesteśmy mocni w wierze, ale... słabi w czynie”.

„Gdy człowiek tak bardzo wydobędzie się z siebie, że ma już odwagę być poczytanym za nic, dopiero wtedy jest wolność, wspaniałość i zwycięstwo – najtrudniejsze, bo nad samym sobą”.



BŁOGOSŁAWIONY KARDYNAŁ STEFAN WYSZYŃSKI PATRONEM DUCHOWEJ ADOPCJI DZIECKA POCZĘTEGO NA 2022 ROK



4 MIESIĄC ŻYCIA DZIECKA

Jest to okres szczególnie intensywnego wzrostu. Dziecko osiąga długość około 25 centymetrów. Jego serce bije z prędkością 120-180 uderzeń na minutę. Na głowie dziecka zaczynają rosnąć włosy. W mózgu tworzą się bruzdy i zwoje zwiększając tym samym jego powierzchnię. Powstają nowe połączenia między komórkami nerwowymi. Ucho dziecka jest na tyle rozwinięte, że może ono odbierać sygnały dźwiękowe z otoczenia. „U was zaś nawet włosy na głowie wszystkie są policzone.” Łk. 12, 7

W każdy pierwszy piątek miesiąca sprawowana jest dziękczynna Eucharystia w intencji wszystkich osób, które podjęły Duchową Adopcję Dziecka Poczętego.

LIST O ŚMIERCI IGNACEGO LOYOLI

Tekst, który tu podajemy w polskim przekładzie, pochodzi z listu o. Polanco do o. Ribadeneiry.

Przewielebny Ojciec w Chrystusie. Pax Xristi

1. List ten powiadomi Waszą Wielebność i wszystkich naszych braci żyjących pod Waszym posłuszeństwem, że spodobało się Bogu, Panu naszemu, zabrać od nas i wziąć do siebie naszego błogosławionego Ojca Magistra Ignacego w piątek 31 lipca o świcie, w wigilię św. Piotra w Okowach. Rozwiązał Bóg te więzy, które go krępowały z ciałem śmiertelnym i przeniósł go do wolności swoich wybranych. Wysłuchał wreszcie pragnienia swego błogosławionego sługi, który z wielką cierpliwością i męstwem znosił trudy swej pielgrzymki i bardzo usilnie pragnął od wielu lat widzieć i chwalić swego Stwórcę i Pana w ojczyźnie niebieskiej Opatrzność Boża zostawiła nam go aż dotąd, ażeby dzięki jego przykładowi, jego roztropności, powadze i modlitwie postępowało dzieło naszego małego Towarzystwa, które mu zawdzięcza także swoje początki. Teraz kiedy korzenie Towarzystwa wydają się dość głęboko zapuszczone, by ta roślina mogła wzrastać, pomnażać się i przynosić owoce w całym świecie, Bóg nam go zabrał, przenosząc go do nieba, aby tam wyjednywał nam deszcz łask o tyle bardziej obfitych, o ile on sam jest więcej zjednoczony z przepaścią wszelkiej łaski i wszelkiego dobra.

2. W tym domu i w kolegiach [w Rzymie] chociaż nie możemy nie odczuwać utraty [tej] pełnej miłości obecności takiego ojca, której nas pozbawiono, żal ten jest bez bólesci, a łzy nasze są pełne pobożności, bo jego nieobecność pomnaża naszą nadzieję i naszą radość duchowną. Zdaje się nam, że dla niego była już pora, żeby jego ustawiczne trudy skończyły się prawdziwym odpoczynkiem, jego choroby - prawdziwym zdrowiem, jego łzy i ciągłe cierpienia - błogosławioną i wieczną szczęśliwością. Co do nas, to nie tylko nie sądzimy, żeśmy go utracili, ale teraz bardziej niż kiedykolwiek spodziewamy się wsparcia i pomocy od jego gorącej miłości; przez jego wstawiennictwo Boskie miłosierdzie pomnoży w naszym Towarzystwie ducha, liczbę członków i fundacji dla dobra powszechnego swego Kościoła.

3. "Zapewne Wielebność Wasza chciałby poznać pewne szczegóły odejścia naszego Ojca (który jest w chwale). Otóż dokonało się ono z wielką łatwością i nie trwało dłużej niż godzinę od chwili, gdyśmy sobie zdali sprawę z tego, że nas opuszcza. Mieliśmy w domu dużo chorych, między innymi ojca magistra Layneza, Jana de Mendoza i kilku innych poważnie chorych. Nasz Ojciec także czuł się źle i miał od czterech czy pięciu dni lekką gorączkę. Nie byliśmy pewni, czy miał jeszcze gorączkę, czy już nie, choć on sam czuł się bardzo słaby, tak jak i innym razem. W środę wezwał mnie i kazał mi powiedzieć doktorowi Torresowi, żeby zechciał zająć się nim tak, jak innymi chorymi. Ponieważ do tej pory choroby jego nie uważano za ciężką, zajmowano się innymi więcej niż nim. Tak też zrobiłem.

Inny wybitny lekarz z grona naszych przyjaciół, imieniem magister Aleksander, odwiedzał go także codziennie. W czwartek kazał mi wewać po godzinie 20 [16-tej] i odesławszy infirmarza z pokoju powiedział mi, że byłoby dobrze, gdybym poszedł do świętego Piotra [do Watykanu] i powiedział Ojcu Świętemu, że on już jest bliski końca i prawie bez nadziei życia doczesnego; prosił [przeze mnie] pokornie Jego Świątobliwość o udzielenie mu błogosławieństwa, a także magistrowi Laynezowi, będącemu również w niebezpieczeństwie śmierci. A jeśli Bóg, Pan nasz, dałby im tę łaskę i wezwałby ich do nieba, to będą się tam modlić za Jego świątobliwość, jak to czynili codziennie na ziemi. Na to ja mu odpowiedziałem: „Ojciec, lekarze nie sądzą, żeby było jakie niebezpieczeństwo w chorobie Waszej Wielebności; a jeśli chodzi o mnie, spodziewam się, że Bóg zachowa Waszą Wielebność jeszcze przez kilka lat dla swej służby. Czy Wasza Wielebność naprawdę czuje się tak źle?” On mi tak odpowiedział: „Czuję, że jestem już bliski śmierci...”, czy coś w tym rodzaju. Ja jednak okazywałem nadzieję, że on będzie jeszcze żył dłużej i naprawdę tak sądziłem, ale powiedziałem mu, że spełnię jego polecenie; zapytałem go tylko, czy wystarczy, jeśli pójdę dnia następnego, w piątek, ponieważ tego popołudnia miałem napisać listy do Hiszpanii, przez Genuę, a kurier wyruszał już w czwartek. On mi tak powiedział: „Wolałbym dziś, niż jutro, bo im wcześniej, tym lepiej dla mnie; ale rób, jak uważasz za dobre. Zdaję się chętnie na ciebie”.

4. Żeby móc powiedzieć, że zdaniem lekarzy był w niebezpieczeństwie śmierci, lub że takie przynajmniej mieli przypuszczenie, poprosiłem tego popołudnia głównego lekarza, magistra Aleksandra, żeby mi szczerze i otwarcie powiedział, czy nasz Ojciec jest w niebezpieczeństwie, ponieważ dał mi zlecenie do papieża. Lekarz tak odpowiedział: „Dzisiaj nie mogę twierdzić, że istnieje dla niego niebezpieczeństwo; a co do jutra, to jutro powiem.” A zatem, ponieważ Ojciec zdał się na mnie, uznałem za dobre (działając po ludzku) poczekać do jutra, tj. do piątku, żeby się dowiedzieć, co mi powiedzą lekarze. Tego samego jeszcze wieczoru, w czwartek, spotkaliśmy się około godziny 9-tej wieczorem, Ojciec, doktor Madrid i ja, przy kolacji Ojca. Posilił się lepiej niż zwykle i rozmawiał z nami w taki sposób, że poszedłem spać, nie podejrzewając w najmniejszym stopniu ciężkości jego choroby. Na drugi dzień o świcie znaleźliśmy Ojca w agonii. Z pośpiechem udałem się do Świętego Piotra, a Ojciec Święty, okazawszy wiele bólu i współczucia, dał mu swe błogosławieństwo i wszystko, co mógł mu dać, z miłością. I tak przed upływem dwóch godzin od wschodu słońca [ok. godziny 5:30] w obecności doktora Madrida i magistra Andrzeja des Freux oddał bez trudu duszę swemu Stwórcy i Panu.

5. Jużeśmy pochwalili pokorę tego świętego starca, który będąc pewny swej bliskiej śmierci, jak to wykazał dnia poprzedniego, nie chciał ani nas zwołać do siebie, żeby nam udzielić swego błogosławieństwa, ani mianować swego następcę, ani nawet wikariusza do chwili wyboru [nowego generała], ani definitywnie zatwierdzić Konstytucji, ani wykonać nic z tego, co

w podobnych okolicznościach mają zwyczaj czy nie niektórzy słudzy Boży. (A co do pewności w sprawie swej śmierci, to była to jedyna rzecz dotycząca przyszłości, jaką sobie przypominam, o której by twierdził z taką pewnością, podobnie jak miało się z przepowiednią o zaopatrzeniu Rzymu w żywność w roku poprzednim, co się następnie sprawdziło). Ponieważ miał on o sobie bardzo niskie mniemanie i nie chciał, żeby ufność Towarzystwa opierała się na kimkolwiek oprócz Boga, Pana naszego, opuścił ten świat w sposób zwyczajny - jak wszyscy; i być może zawdzięczał Bogu, którego chwały jedynie pragnął, tę łaskę, że przy jego śmierci nie było żadnego znaku widocznego, wyjąwszy kilka, które miały ujawnić się dla zbudowania innych. Niekiedy Boska Mądrość objawia w swych sługach znak cudów widzialnych, ażeby ludzie słabej wiary lub małego rozumu byli przez nie poruszeni. Niekiedy zaś zamiast tych cudów objawia tylko skutki wielkich i rzetelnych cnót i pewne świadectwa swej łaski, jawne dla tych, co mają oczy otwarte na światło wiary i na inne dary duchowne. W wypadku Głowy Towarzystwa Opatrzność posłużyła się tym drugim sposobem, jak się nim posługuje wszędzie dla członków tego Towarzystwa, kiedy przez poruszenie dusz, przez ich nawrócenie i przez owoce duchowne uzyskane przy pomocy tych tak słabych narzędzi - wszędzie, tak w samym Towarzystwie, jak i poza nim. - pokazuje, że jest w tym palec Boży (quod digitus Dei est hic).

6. Ale powróćmy do naszego tematu. Kiedy nasz Ojciec opuścił ten świat, wydało się nam rzeczą słuszną zachować od zepsucia jego ciało. W tym celu należało usunąć wnętrzności i zabalsamować go w jakiś sposób. Stało się to okazją do wielkiego zbudowania i podziwu; znaleziono bowiem jego żołądek i wnętrzności zupełnie puste i skurczone. Biegli w tych sprawach wnioskowali, że stało się tak na skutek wielkich postów, jakie dawniej praktykował. Równocześnie domyślali się wielkiej stałości i mocy jego ducha, że pomimo takiej słabości nie zaprzestawał pracować, mając zawsze oblicze wesołe i pogodne. Stwierdzono także, że w wątrobie jego były trzy kamienie - na skutek tychże postów, które spowodowały stwardnienie wątroby. Jakże się potwierdziło to, co mawiał ów święty starzec, o Diego de Eguia (obecnie już w chwale Bożej), że nasz Ojciec od dawna żył cudem prawie, bo z taką wątrobą nie wiem, jak można żyć w sposób naturalny; i chyba tylko dlatego, że jego życie było potrzebne Towarzystwu, Bóg, Pan nasz, uzupełniał braki organów cielesnych i zachowywał go przy życiu.

7. Zatrzymaliśmy jego błogosławione ciało aż do soboty po niesporach; chociaż znajdowało się ono tam, gdzie umarł, było jednak wielkie zbiegowisko ludzi pobożnych i gorliwych. Jedni całowali mu ręce, inni stopy, inni przykładali różańce do jego ciała; mieliśmy niemało trudu, żeby przeszkodzić ludziom, by nie wzięto jakiegoś kawałka z jego biretu albo z ubrania, ani sznurowadeł, nakrycia głowy lub innych jego osobistych rzeczy. Nie pozwalano ich dawać, choć wiedzieliśmy, że ludzie bardzo chcieli je wziąć. Zrobiono też wtedy kilka jego portretów i odlewów gipsowych [masek pośmiertnych], bo za życia nigdy nie pozwolił na to, choć nalegano na niego bardzo.

8. Po raz pierwszy w głównej kaplicy naszego kościoła, po stronie Ewangelii zbudowaliśmy grobowiec wzniesiony trochę

ponad posadzkę, i tam złożyliśmy jego ciało w trumnie po odprawieniu zwyczajnego oficjum za zmarłych; potem przykryliśmy go wielkim kamieniem tak, by można było podnieść go, gdyby zaszła potrzeba. Pozostanie on tam na razie, póki nie przystępuje się czegoś bardziej odpowiedniego.

9. Doktor Olave poszedł uprzedzić Ojca Świętego o tej śmierci. Jego Świątobliwość okazał współczucie i życzliwość, jaką żywił do Towarzystwa we wszystkich okolicznościach, i ofiarował nam swą pomoc bardzo po ojcowsku. Podobnie i niektórzy z głównych kardynałów ofiarowali swe usługi Towarzystwu, a także różni nasi przyjaciele. Niech będzie chwała Bogu, Panu naszemu, który jest naszą mocą i naszą nadzieją. Podczas trzech dni odprawialiśmy wszyscy msze św. za naszego Ojca. Jeżeli nawet niektórzy z tą samą pobożnością polecają się jego wstawiennictwu, z jaką polecali jego duszę Bogu, Panu naszemu, to niemniej należy wszędzie spełnić należyty obowiązek tak co do trzech mszy św. (niekoniecznie de Requiem), jak i co do modlitw odmawianych przez braci koadjutorów.

10. Nie znaleźliśmy ani kufra ani biurka zamkniętego, ale tylko kilka małych skrzynek, w których ci, co mu usługiwali, złożyli jego bieliznę i kilka Ave Maria poświęconych i agnusków, jakie się zwykło rozdawać.

11. Od roku 1540, tj. od zatwierdzenia Towarzystwa aż do tej obecnej chwili Ojciec nasz zostawił dwanaście prowincji, a gdyby liczyć Etiopię, to byłoby trzynaście; udał się tam bowiem jako prowincjał o Tybercjusz lub Antoni Quadros. A więc sześć prowincji: w Indiach, w Brazylii, w Portugalii, Andaluzji, Kastylii i Aragonii. Na Sycylii prowincjałem jest magister Hieronim [Domenech]. W Italii - poza Rzymem - magister Laynez. W Rzymie, a także w Neapolu i w Tivoli, nie ma mianowanego prowincjała, bo regionem tym łatwo może zarządzać sam generał. We Francji prowincjałem jest magister Paschazy [Broet], we Flandrii magister Bernard Oliverio, w Niemczech doktor Kanizy. Kolegiów i domów, które założył nasz Ojciec za swego życia, jest ponad 100. Niech Bogu będzie chwała, że zechciał dać temu małemu Towarzystwu taki wzrost.

12. Ojciec magister Laynez, potem jak Bóg, Pan nasz, zabrał nam naszego Ojca, był przez jeden dzień bliski pójścia w jego ślady. W sobotę daliśmy mu oleje święte. Potem jednak Bóg, Pan nasz, zechciał nam go jeszcze zostawić tu na ziemi, mimo wielkich jego pragnień, żeby zakończyć swą pielgrzymkę. Wszyscy profesii obecni [w Rzymie] wybraliśmy go bez jego wiedzy na wikariusza, a to dlatego że był prowincjałem Italii, a także z powodu jego wielkich zalet dobroci, wiedzy i roztropności; dochodzi i ta racja, że był on pierwszy z tych dziesięciu, których wylicza Bulla, a którzy pozostali jeszcze w Towarzystwie. Pozostaje tylko prosić Boga, Pana naszego, żeby dał wszystkim obfitą łaskę do poznania i spełnienia zawsze jego świętej woli.

Rzym, 6 sierpnia 1556.

Waszej Wielbności sługa w Chrystusie

Jan de Polanco

ROK IGNACJAŃSKI - CODZIENNY ODPUST ZUPEŁNY U JEZUITÓW

Na czas trwania Roku Jubileuszowego (od 20 maja 2021 do **31 lipca 2022**) Penitencjaria Apostolska, na mocy specjalnej władzy udzielonej jej przez Papieża Franciszka, ogłosiła odpust zupełny pod zwykłymi warunkami (stan łaski uświęcającej, Komunia św. oraz modlitwa w intencjach Ojca Świętego).

Uzyskać mogą go, dla siebie samych bądź dla zmarłych, ci wierni, którzy nawiedzą któryś z jezuickich kościołów i wezmą tam pobożnie udział w celebracjach Mszy św., lub przez jakiś czas oddadzą się modlitwie myślniej, kończąc ją: Ojcze nasz..., Wierzę w Boga..., pobożnym wezwaniem do Matki Bożej i do św. Ignacego Loyoli.

Ten sam odpust uzyskać mogą również starsi, chorzy i ci wszyscy, którzy dla ważnych powodów nie mogą wychodzić z domu, jeśli wolni od jakiegokolwiek przywiązania do grzechu, włączą się duchowo w jubileuszowe celebracje poprzez modlitwę, ofiarując Bogu miłosierdnemu swe cierpienia.



Intencje Papieskiej Światowej Sieci Modlitwy

Lipiec 2022
Za osoby starsze



Papieska Światowa
Sieć Modlitwy



patrzeć w przyszłość z nadzieją i odpowiedzialnością.

Módlmy się w intencji osób starszych, które są korzeniami i pamięcią narodu, aby ich doświadczenie i mądrość pomagały najmłodszym patrzeć w przyszłość z nadzieją i odpowiedzialnością.

XXXV Piesza Polonijna Pielgrzymka Maryjna



z Chicago
do Sanktuarium Matki
Bożej Częstochowskiej
Merrillville, Indiana

**Już w krótkce:
13-14 sierpnia 2022**

“Królowo Pokoju – módl się za nami”

Informacje: polonijnapielgrzymka.com

OGŁOSZENIA

Dziś w Kościele po raz drugi obchodzony jest Światowy Dzień Dziadków i Osób Starszych. Pamiętajmy o nich w modlitwie.

Dziś, z racji jutrzejszego wspomnienia św. Krzysztofa, patrona kierowców, po Mszach świętych błogosławimy pojazdy na parkingu JOM.

W tym tygodniu w kalendarzu liturgicznym obchodzimy: w poniedziałek święto św. Jakuba Apostoła oraz wspomnienie św. Krzysztofa; we wtorek wspomnienie świętych Joachima i Anny, rodziców NMP; w piątek wspomnienie św. Marty, Marii i Łazarza.

W piątek, 29 lipca, w ramach Klubu Filmowego, zapraszamy na film "Misja" opowiadający historię redukcji paragwajskich. Projekcja rozpocznie się o godz. 20:00 w Auli Jana Pawła II.

W przyszłą niedzielę, 31 lipca, przypada uroczystość św. Ignacego Loyoli, założyciela jezuitów. W dniu tym zakończą się obchody Roku Ignacjańskiego. Przypominamy, że w naszej kaplicy można do 31 lipca codziennie uzyskać odpust zupełny związany z Rokiem Ignacjańskim, pod zwykłymi warunkami. Na wspólne świętowanie zakończenia Roku Ignacjańskiego zapraszamy do Sali Colomiere w wigilię tej uroczystości, czyli w sobotę, 30 lipca, po Mszy o godz. 19:00.

W okresie wakacyjnym w dni powszednie sprawujemy tylko dwie Msze św.: o godz. 8:00 i 19:00. Nie ma Mszy św. o godz. 18:00. Natomiast od 18:00 jest wystawiony Najświętszy Sakrament.

Udającym się na wakacje życzymy bezpiecznego wypoczynku. Gości Sanktuarium i Przyjaciół JOM polecamy Sercu Jezusa. Solenizantom i jubilatom tygodnia składamy serdeczne życzenia zdrowia i błogosławieństwa, a wszystkim życzymy dobrego tygodnia. Szczęść Boże!



POLISH AMERICAN ASSOCIATION

3834 NORTH CICERO AVENUE • CHICAGO, IL 60641
• 773/282-1122 • Fax 773/282-4718

**Zrzeszenie Amerykańsko Polskie organizuje bezpłatne kursy,
przygotowujące do egzaminu na obywatelstwo.**



Początek kursów we wrześniu 2022. Zajęcia odbywają się w **tygodniu wieczorami** oraz w **soboty i niedziele**.
Lokalizacja klas na **północnej i południowej** stronie Chicago. Zapisy i informacje: 773-282-1122 x 400 lub (773) 481-5400

3834 NORTH CICERO AVENUE • CHICAGO, IL 60641
• 773/282-1122 • Fax 773/282-4718



Czwartek przed I piątkiem miesiąca
GODZINA ŚWIĘTA 20:00 - 21:00



APOSTOLSTWO
MODLITWY

w każdy I wtorek miesiąca godz. 19:00

Modlitwa Taizé
II sobota 20:00 - 21:15

Wspólnota Życia Chrześcijańskiego w Chicago
Polish Christian Life Community
spotkania formacyjne, eucharystia, wspólnota,
apostolstwo, duchowość ignacjańska
<http://chicago.wzch.org>

Jasmin
www.wspolnotajasmin.org

ADOPCJA SERCA tel. 224 603 2237
(proszę zostawić wiadomość)
adopcjasercachicago@gmail.com

SYCHAR KRYZYS MAŁŻEŃSKI
Alicja - 773.865.4955; www.sychar.org
Halinka - 773.322.3820

NAPROTECHNOLOGIA - NATURALNA
METODA PLANOWANIA RODZINY
INFORMACJE TEL. 708 983 4158



Grupa wsparcia
dla osób w żałobie
Dzwoń tel. 630 921 1810



f **NOWA DROGA**
6255 W. Belmont Ave. Chicago
AA - pt. 20:30, sob. 20:30
NA śr. 20:00, pt. 19:00, sob. 19:00 i niedz. 19:15

AL - ANON OdNowa
(8747 W Lawrence, CH) sob. 6pm - Tel: 773-663-8287

WARSZTATY
„12 kroków - ku pełni życia- wreszcie żyć”
Informacje tel. 773.865.4955 & 773.322.3820



Poradnia rodzinna
psycholog Małgorzata Olczak
tel. 773 814 0324

Spotkanie biblijne
czwartek o godz. 20:00
O. Józef Polak SJ



Męska grupa różańcowa
I soboty miesiąca 8:00 am
O. Marek Janowski SJ

KAWIARENKA I BIBLIOTEKA W MIESIĄCACH LIPCU I SIERPNIU JEST NIECZYNNĄ.



Our Services:

- Primary Care • Midwifery • Dental • Counseling
- Substance Use Disorder

PrimeCare offers affordable quality health care for the whole family.

**Our Enrollment Specialists can also assist you in navigating your insurance options*

For more information about our services or to make an appointment call (312) 633-5841.

Are you turning 65? Call your local licensed Humana sales agent.



EWELINA (EVELYN) WALEK
847-254-6163 (TTY: 711)
Monday - Friday
8 a.m. - 5 p.m.
ewalek@humana.com
Se habla español.

Humana

Y0040_GHXXOFENZ1a_BC_C

Protecting **Seniors** Nationwide



Medical Alert System

\$29.95/Mo. billed quarterly



- One Free Month
- No Long-Term Contract
- Price Guarantee
- Easy Self Installation

Call Today! Toll Free 1.877.801.8608

✂ Please Cut Out This "Thank You Ad" and Present It The Next Time You Patronize One of Our Advertisers

Thank You

Thank you for advertising in our church bulletin. I am patronizing your business because of it!

Ed the Plumber
Ed the Carpenter
773.471.1444
Best Work • Best Rates
PARISHIONER DISCOUNT



Consider Remembering Your Parish in Your Will.

For further information, please call the Parish Office.

SUPPORT THE ADVERTISERS THAT SUPPORT OUR COMMUNITY

Life Matters

For more information go to www.usccb.org/respectlife

WHY ADVERTISE IN YOUR LOCAL CHURCH BULLETIN?

GREAT COVERAGE - 97% of all households attending church take at least one church bulletin home every Sunday.

GREAT VALUE - 70% of all households are aware of and look at the advertising in the church bulletin and 68% of households surveyed when making a choice between businesses are inclined to choose the one who advertised in the church bulletin.

Learn More About Advertising In Your Parish Bulletin
Call us at **1-800-621-5197**
Email: sales@jspaluch.com

Get this weekly bulletin delivered by email - for FREE!



Sign up here:

www.jspaluch.com/subscribe

Courtesy of J.S. Paluch Company, Inc.

